

Rada Gminy Słupno

Protokół nr 38/2021

XXXVIII Sesja w dniu 27 lipca 2021

Obrady rozpoczęto 27 lipca 2021 o godz. 12:00, a zakończono o godz. 12:54 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 13 członków.

Obecni:

1. Paweł Baranowski
2. ~~Romana Chirzyńska~~
3. Magdalena Durniat
4. Władysław Grabowski
5. Tomasz Stanisław Jarowicz
6. Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak
7. Andrzej Zbigniew Mioduski
8. Andrzej Pietrzak
9. Tomasz Piórkowski
10. Józef Romuald Rączkowski
11. Małgorzata Barbara Sawicka
12. Janusz Kazimierz Szenk
13. ~~Jarosław Śliwiński~~
14. Piotr Węgliński
15. Anna Zalewska

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Wójt - Marcin Zawadka,
2. Zastępca Wójta - Agnieszka Ruclak,
3. Skarbnik Gminy - Beata Łapiak,
4. Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju - Joanna Wereszczyńska,
5. Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej - Anna Marciniak-Duplicka,
6. Mecenas - Łukasz Grzelak.

1. Otwarcie i przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka otworzyła obrady XXXVIII sesji Rady Gminy Słupno. Powitała zgromadzonych: radnych, kierownictwo urzędu i sołtysów. Odczytała porządek posiedzenia, a następnie poprosiła o potwierdzenie obecności na tabletach.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności.

Wyniki głosowania

OBECCNY: 13, NIEOBECCNY: 2

Wyniki imienne:

OBECCNY (13)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Józef Romuald Rączkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Piotr Węgliński, Anna Zalewska

NIEOBECCNY (2)

Romana Chirzyńska, Jarosław Śliwiński.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka stwierdziła kworum w posiedzeniu sesji uczestniczy 13 radnych. Następnie poddała pod głosowanie porządek posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie i przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECCNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Józef Romuald Rączkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Piotr Węgliński, Anna Zalewska

NIEOBECCNI (2)

Romana Chirzyńska, Jarosław Śliwiński

2. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słupno na lata 2021-2029;

W dyskusji wzięli udział:

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka poprosiła o wyjaśnienia skarbnik gminy panią Beatę Łapiak.

Skarbnik Gminy Beata Łapiak wyjaśniła, że jeżeli chodzi o zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej. To zmiany dotyczą dwóch załączników. W załączniku 1 zawarte są dochody i wydatki w konfiguracji zgodnej z rozporządzeniem Ministra Finansów. Są to zmiany tożsame ze zmianami budżetowymi, dodatkowo wprowadzane są zmiany, które

Pan Wójt przyjął zarządzeniem z dnia 20 lipca. One dotyczą zmian w zakresie dotacji celowych z budżetu państwa. 17.001, 28 zł, to jest zwiększenie środków na zakup podręczników i materiałów ćwiczeniowych dla gminnych szkół podstawowych. Niewielkie zwiększenie o 125,00 zł jest to kolejna transza środków na wypłatę dodatków energetycznych, zmniejszenie o 600 złotych dotacji na finansowanie specjalistycznych usług opiekuńczych i zmniejszenie o 366.000,00 zł dotacji na realizację rządowego programu "Dobry start". To zmniejszenie związane jest z tym, iż od 1 lipca bieżącego roku zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów wnioski o wypłatę dodatków na rządowy program "Dobry start" rozpatrywane są przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych czyli gminy już tego zadania nie będą realizowały. Pozostałe zmiany są tożsame ze zmianami budżetowymi. Rozliczenia budżetu, przychody, rozchody, w tym projekcie nie ulegają zmianie. Jeżeli chodzi o zmianę w załączniku numer dwa. To w trzech przedsięwzięciach majątkowych wprowadzane są zmiany. Pierwsza zmiana w ramach zadania "Przebudowa drogi gminnej Płock - Rydzyno" dotyczy tego, że w roku 2022 limit zobowiązań i łączne nakłady finansowe zmniejszone są o 400.000,00 zł. Kolejna zmiana dotyczy zadania termomodernizacji szkoły podstawowej w Świącieńcu wraz rozbudową boiska sportowego w roku bieżącym gdzie również łączne nakłady finansowe i limit zobowiązań zmniejszone są o 200.000,00 zł i ostatnia zmiana to zadanie park rekreacji nad Słupianką gdzie 400.000,00 zł tegorocznych nakładów przesuwane jest na rok 2022. Na przyszły rok zaplanowane jest rozliczenie finansowe tego zadania. Następnie omówiła zmiany w uchwale Budżetowej Gminy Słupno na 2021 rok. Powiedziała, że są one w większości tożsame ze zmianami w WPF-ie. Wyjaśniła, że dodatkowe zmiany tegoroczne to rezygnacja z budowy systemu fotowoltaicznego na budynku Urzędu Gminy minus 160.000,00 zł czyli zadanie zredukowane do zera i nie będzie realizowane. Podstawową zmianą jest wprowadzenie w zakresie zarządzania kryzysowego wydatków bieżących w wysokości 400.000,00 zł. Te środki pozwolą na rozpoczęcie usuwania skutków nawałnicy i szkód, które ona wyrządziła na terenie naszej gminy. Żeby te środki zgromadzić trzeba było wprowadzić szereg zmian. Kolejna zmiana to zmniejszenie łącznie o 390.000,00 zł, na dwóch zadaniach majątkowych w dziale oświata i wychowanie. 200.000,00 zł tysięcy termomodernizacja szkoły podstawowej w Świącieńcu, to co zostało wyjaśnione przy omawianiu WPF-u i budowa systemu fotowoltaicznego minus

190.000,00 zł. To jest system na budynku szkoły podstawowej w Słupnie. Kolejna zmiana jest również związana z koniecznością usunięcia szkód. Wprowadzenie zadania z kwotą 550.000,00 zł. Roczne zadania inwestycyjne modernizacja ulicy Modrzewiowej w zakresie kanalizacji sanitarnej. Odcinek od ulicy Dębowej do ulicy Różanej system kanalizacyjny uległ uszkodzeniu i te środki pozwolą na jego naprawę. I ostatnia zmiana minus 400.000,00 zł to jest park rekreacji, który również został omówiony przy zmian w WPF-ie. Powiedziała jeszcze, że w załączniku numer 2 do zmian budżetowych w nagłówku pozostał numer uchwały z poprzedniej sesji z dnia 6 lipca. Poprosiła o wykreślenie tego numeru załącznika. Powiedział również, że treść załącznika i znajdujące się w nim dane są zgodne, poprawne i tożsame z budżetem tegorocznym gminy.

Radny Władysław Grabowski zapytał dlaczego zabierane są środki z Rydzyna? Powiedział również, że do tej pory gdy brakowało środków to były one przesuwane z Rydzyna. Tak było z Wykowem, z ul. Pocztową w Słupnie, z drogą w Borowiczkach-Pieńkach. W ubiegłym roku „Covid zabrał tę drogę”, w tym roku mamy przerwę, bo mamy karencję, która jest karencją chyba po Covidzie i w następnym roku 2022 zabieramy 400.000,00 zł z tak ograniczonego budżetu. Powiedział, że na tym zadaniu nie ma za wiele pieniędzy i przekazywane są na Park nad Słupianką.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że 400.000,00 zł przesuwane jest na Park nad Słupianką ponieważ na to zadanie jest podpisana umowa. Wyjaśniła również, że zadanie w Rydzynie po prostu przesuwana w czasie. To, że dzisiaj trzeba podjąć decyzję o tym co wydarzy się jeszcze w 2022 roku jest wynikiem tego, co się stało. Aby przedstawić radnym obraz wydarzeń ostatnich dni odczytała pismo: „Wskutek gwałtownej nawałnicy, która przeszła przez gminę Słupno w nocy z 17 na 18 lipca i ponadnormatywnych opadów na terenie gminy Słupno skutkujących napelnianiem się wszystkich rowów i dopływów Słupianki, spływu wód z pól co spowodowała przerwanie tak zwanego zbiornika retencyjnego w górnym biegu Słupianki. Poprzednie miało miejsce w roku 2010. To z kolei spowodowało gwałtowny spływ ogromnej ilości wody nie mieszczącej się w korycie rzeki zalewającej wszystko na swojej drodze łącznie z zalaniem tak zwanej przegrody Dolinowej Drogi do Wykowa. Która pełnić ma funkcję wału, a nie rzeki, oraz przyległych pól uprawnych i zamieszkanymi posesji o powierzchni na południu gminy około 120 hektarów oraz na północy gminy około 75 hektarów. Aczkolwiek dane te cały czas mogą jeszcze ulec zmianie. Szkody w infrastrukturze gminnej: zerwane nie dwa mosty, ale mieliśmy taką informację, ponieważ trudno było dostać się do mostu w Mijakowie, ten most ostał się. W tej chwili konstrukcja jest poddawana ekspertyzie. Natomiast na pewno nie mamy dróg dojazdowych i to w długości około stu metrów bieżących do mostu w Mijakowie. Zerwany most w Szeligach łącznie z drogami dojazdowymi. Staramy się tam w tej chwili o postawienia miastu tymczasowego przez wojsko. Mamy obecnie zgodę z RZGW i już czekamy na dyspozycje z MSWiA dotyczące wypożyczenia przęsła. Będziemy

składać dokumenty do Starostwa Powiatowego w Płocku o budowlę tymczasową na 180 dni. 180 dni pozwalają na funkcjonowanie przez pół roku natomiast my w tym czasie musimy zrobić dokumentację projektową i przymierzyć się do odbudowy tego mostu. Praca dotycząca dróg dojazdowych do Mijakowa w tej chwili przygotowujemy się do zapytania ofertowego. Już wiemy dzisiaj po wstępnym szacunku, że koszt który będziemy musieli ponieść to jest ponad 200 tysięcy złotych. Mówię o drodze dojazdowej do mostu w Mijakowie. O ile ekspertyza oczywiście pozwoli na wykorzystywanie dalej tego mostu. Uszkodzone zostały przepusty na drodze gminnej w Miszewku-Stefany brak możliwości przejazdu. Już dzisiaj przywrócono. Dwa przepusty na drodze gminnej w Barcikowie. Naprawy wymaga przepust i nawierzchnia. Uszkodzony został Orlik lekko atletyczny. Uszkodzona została nawierzchnia sportowa oraz podbudowa. W piątek mamy zleconą ekspertyzę. Zniszczony został plac zabaw przy przedszkolu, zdewastowana specjalistyczna nawierzchnia i zabawki. Zniszczone ogrodzenia, uszkodzony chodnik. Uszkodzona została ścieżka dydaktyczna i plac zabaw przy parku nad Słupianką łącznie z ogrodzeniami i wszystkimi zabawkami, które tam były. Uszkodzona oddana do użytku w 2020 roku ścieżka rowerowa Miszewko-Strzałkowskie - Świącieniec. Naprawy poważne szacowana na kwotę 150.000,00 zł. Uszkodzona została ulica Pocztowa na odcinku około półtora kilometra ten etap, który był realizowany jako pierwszy. Tam płynęła rzeka po prostu. To też będzie wymagało ekspertyzy i oceny stanu technicznego tego, co nie widać, że tak powiem gołym okiem, a gołym okiem już też trochę widać. Zalana została oczyszczalnia ścieków. Uszkodzony był budynek. Zalane zostały przepompownie. Dzięki Bogu wiemy, że działają. Mimo, że działały w pełnym zalaniu i z różnym piaskiem i groziło to zniszczeniem tych pompowni. Zalanie ulicy Modrzewiowej i całego systemu kanalizacyjnego w tym trzech przepompowni spowodowało rozszczelnienie rur, połamanie kamionki i wypłukanie gruntu spod ulicy, w rezultacie jej zerwania na odcinku około 100 metrów bieżących. O uszkodzeniach na innych drogach gminnych i gruntowych to państwo sołtysi wiedzą najlepiej, bo dostarczali nam informacji. Długa jest ta lista. Są to straty, które w pierwszej kolejności gmina musi minimalizować.

Radny Józef Romuald Rączkowski powiedział, że rozumie, że sytuacja jest ekstraordynaryjna i trzeba przesunąć te środki. W sumie to w granicach miliona złotych. Powiedział również, że po tym co Naczelnik Wydziału Inwestycji wyjaśniła to zakres strat jest duży, pytanie czy to starczy? Odnośnie modernizacji ulicy Modrzewiowej, która została oszacowana na kwotę 550.000,00 zł zapytał jaki jest zakres strat, zakres szkód na tej ulicy skoro pół miliona przeznaczamy. Następnie zapytał czy jest jakaś możliwość, żeby rząd, wojewoda, Urząd Marszałkowski czy ktoś wspomógł gminę Słupno w sensie takim, żeby podjąć próbę wystąpienia o środki zewnętrzne.

Wójt Marcin Zawadka odpowiedział, że podjęte zostały działania zmierzające do pozyskania środków. Wczoraj zostały wysłane wnioski w polskim ładzie m.in. na most w Szeligach, ponieważ do wczoraj można było takie wnioski składać.

Dziewiętnastego lipca w gminie Słupno miał posiedzenie sztab kryzysowy, w którym uczestniczył Wiceminister Klimatu Jacek Ozdoba. Na posiedzeniu była również obecna pani dyrektor Anna Trzeciakowska z Wód Polskich. Dzięki właśnie tym działaniom między innymi uzyskaliśmy szybką decyzję z Wód Polskich bo dzisiaj, żeby postawić przeprawę tymczasową w postaci mostu. Gdy zostaną skompletowane dokumenty, ponieważ czekamy jeszcze na nie z MSWiA to będzie można złożyć komplet dokumentów do starostwa po to, żeby starostwo mogło przyjąć zgłoszenie. Powiedział również, że w piątek spotkał się z prezesem Wód Polskich i wiceministrem Jackiem Ozdobą w kontekście zabezpieczenia czyli realizacji projektu, który jest już dawno przygotowywany przez Wody Polskie i funkcjonuje natomiast nigdy nie został zrealizowany z braku środków, jeżeli chodzi o rzekę Słupiankę. Jest to duży projekt. Kwota tego projektu to jest prawie 9 milionów złotych. Jeżeli takie środki uda się uzyskać właśnie z poziomu centralnego to te środki będą przeznaczane centralnie właśnie po to, żeby rzeka Słupianka w końcu została we właściwy sposób zabezpieczona i uregulowana co jest istotne z punktu widzenia mieszkańców. Szczególnie ulicy Pocztovej, która jest blisko tej rzeki, ale też wszystkich mieszkańców gminy Słupno. Czekamy na decyzję. Powiedział, że napisał list do pana premiera Morawieckiego z prośbą o udostępnienie możliwości przesłania środków z rezerwy tak zwanej klęskowej ministerstw. To Pan premier decyduje, z jakich ministerstw może takie środki przeznaczyć. Mamy świadomość tego, że to wszystko wydarzyło się w tamtym tygodniu, a odpowiedzi z kancelarii premiera nie przychodzą natychmiast. Wniosek o klęskę żywiołową do wojewody został natychmiast złożony, ale z racji skutków powodzi, które dotknęły osób fizycznych i strat, jakie one poniosły oraz strat w infrastrukturze gminnej, których więcej nie było, więc wojewoda nie podjął decyzji o ogłoszeniu stanu klęski żywiołowej w gminie Słupno. Natomiast wojewoda pomógł, poprzez złożenie wniosku do ministra Błaszczaka o rozdysponowanie wojskiem natychmiast, żeby można było przeprawę tymczasową na wysokości Szelig stworzyć, żeby rolnicy mogli dojeżdżać do pól, a mieszkańcy do pobliskich miejskich miejscowości. Powiedział również, że ze strony rządu jest duża chęć pomocy i wsparcia. Na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze środków finansowych, ponieważ to wszystko wydarzyło się niedawno. Zostały poczynione wszystkie możliwe kroki w tym kierunku i to jest bardzo istotne.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że opad deszczu, ja nie znam dokładnych danych, ale szacowane jest, że na jeden metr kwadratowy spadło 290mm, czyli ok. 30 cm w ciągu godziny, a padało przez dwie. Spowodowało to zarwanie się mostu i drogi dojazdowej w Mijakowie. Czegóż takiego w historii Słupna jeszcze nie było. To jest przyczyna tego, co się stało na ulicy Modrzewiowej, ze względu na dwie przepompownie.

Wójt Marcin Zawadka powiedział, że ta woda została przyjęta, ale przepompownie nie były już w stanie odprowadzić tej wody w sposób właściwy,

więc znalazła ona sobie koryto ze względu na bardzo dużą różnicę wysokości terenu między ulicami Kościelną i Modrzewiową. Woda znalazła sobie własne koryto i podmyła wychodząc z boku asfaltu stwarzając zagrożenie. Zostało to naprawione w trybie awaryjnym, czyli natychmiast. Powiedział również, że tam cały czas przez 24 godziny na dobę pracownik pilnuje, bo pierwszego dnia chciano ukraść agregat. Nie należy również zapominać o sprawach o których mieszkańcy nie wiedzą tj. o tym, że groziła nam katastrofa ekologiczna. Gdyby przestały działać przepompownie to w większości domów naszych mieszkańców ścieki by wybijały do domów. Największy węzeł w przepompowni mieszczący się na ulicy przy skrzyżowaniu ulicy Jagiellońskiej i Pocztowej był 24 godziny na dobę opróżniany szambiarakami. Została zgłoszona do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego prośba o pomoc w kontekście podstawienia dodatkowej szambiaraki jednej lub dwóch, która by mogła działać rotacyjnie, ale niestety odpowiedź była odmowna. Są to olbrzymie koszty, o których mieszkańcy nie wiedzą. Przepompownie umiejscowione na ulicy Łąkowej i Pszczelej w Borowiczkach-Pieńkach były całkowicie zalane. Cały czas te pompy pompowały wodę ze Słupianki do tej przepompowni na skrzyżowaniu Liszyna i ul. Pocztowej. Czyli tak naprawdę 24 godziny na dobę pompowały wodę, a nie ścieki, bo ścieków nie było. Szambiaraki nie nadążały odbierać. Gmina miała duży problem jak mieszkańcom zapewnić i zorganizować normalny byt w domach.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska dodała, że kanalizacja deszczowa, która jest deszczowa i odpływa tj. ma wylot do Słupianki zaczęła działać odwrotnie. Bo Słupianka miała taki poziom, że wszystkimi wpustami drogowymi robiły się gejzery.

Wójt Marcin Zawadka powiedział, że są rzeczy, o których nie wszyscy wiedzą. Przepisy, które w naszym odczuciu, ograniczają Wody Polskie, jeśli chodzi o możliwość np. pielęgnacji Słupianki, czyli wycinania rowów itd., co Wody Polskie mogą zacząć robić dopiero po 15 sierpnia, bo są przepisy ekologiczne, unijne, które narzucają pewne rozwiązania a z drugiej strony też to, co nam się wydaje proste, oczywiście pogłębmy Słupiankę, bo takie hasło każdy laik może powtarzać, to z drugiego punktu widzenia nie jest takie proste, ponieważ gdybyśmy to zrobili to rzeka Słupianki by była w tym momencie niższa niż Wisły i byśmy mieli cały czas zalewane Borowiczki-Pieńki. Nieodpowiednio pogłębiona rzeka Słupianka jest też działaniem świadomym. Dzisiaj już wiemy, że przepust, który był przy ulicy Kościelnej umiejscowiony w lesie nie będzie przez Wody Polskie odbudowany, bo nie ma tam, czego odbudowywać. Wody Polskie planują zupełnie inne rozwiązania. Projekt ma usystematyzować i przede wszystkim zabezpieczyć życie mieszkańców gminy Słupno. Odnosił się jeszcze do zarzutów mieszkańców pod adresem radnych, o to, że nic nie robią. Powiedział, że w sytuacji, która miała miejsce, wszyscy mogli robić tylko jedną rzecz wspólnie modlić się, żeby przestało padać. Podkreślił, że trzeba się w takich chwilach jednoczyć, konsolidować. Z punktu widzenia tego, co się wydarzyło, to nie była normalna rzecz i normalna sytuacja. Wiemy o tym wszyscy. Mieszkamy

w tej gminie nie od dziś. Powiedział również, że stara się wyjaśnić zaistniałą sytuację, bo nie każdy rozumie, dlaczego jest tak a nie inaczej. Są rzeczy, które wydają się zupełnie proste i oczywiste, a de facto to wygląda inaczej. Powiedział, że w dużej mierze od decyzji pana Premiera zależy, to, co teraz będzie się działo. Czy gmina Słupno dostanie środki czy nie. To Premier może decydować o tym, z jakiego Ministerstwa środki mogą być przeznaczone na ewentualne pokrycie zniszczeń, czy strat. Czy gmina Słupno dostanie środki, czy nie? Szacując wstępnie na sam most w Szeligach potrzeba ok. 2.500.000,00 zł. Gmina Słupno nie zakładała takich wydatków. Miała być robiona droga w Szeligach a nie most. Od lat też nie był w takim stanie, żeby wymagał naprawy. Podkreślił, że cieszy się bardzo, że powstał most na Pocztovej. Miał być uruchomiony z końcem sierpnia. Powiedział również, że podejrzewa, że gdyby był stary most to odpłynąłby z nurtem rzeki. Podkreślił, że bardzo żałuje i wszystkim jest bardzo ciężko z tego powodu, że mieszkańcy są poszkodowani, bo wiele osób rzeczywiście odniosło mniejsze lub większe podtopienia i zalania. Gmina Słupno ze swej strony stara się działać i od razu uruchomiona została możliwość składania wniosków przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Natychmiast szacowane są straty, jeżeli są powyżej 5 proc., żeby mieszkańcy mogli otrzymać kwoty do sześciu tysięcy zapomogi, jeżeli kwoty są wyższe to wymaga oczywiście w tym momencie zgłoszeń do powiatu i przyjeżdża inspektor z ramienia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Wtedy weryfikuje czy dom został naruszony, i czy konstrukcja nadaje się do mieszkania, oraz wycenia procentowo stratę. Natomiast dużo jest takich osób, które nie były ubezpieczone. Poprosił, aby pamiętać o takich osobach. Bo to jest też duży problem. Jest to nauczka dla wszystkich tych, którzy nie byli ubezpieczeni, że warto nad tym pomyśleć mimo tego, że się wydaje, że jesteśmy w miarę bezpieczni, bo mieszkamy gdzieś wyżej, lub niżej, ale przewidzieć wszystkiego się nie da. Następnie odniósł się do Orlika. Powiedział, że w tej sprawie gmina oczekuje na ekspertyzę. Na pewno jest uszkodzony chodnik lekkoatletyczny. Powiedział również, że jest bardzo zszokowany, bo wcale nie najbogatsi ludzie dają środki na, czy deklarują chęć pomocy, ale właśnie ci, którzy są często anonimowi. Jedna z pań pracujących w szkole, która jest zwykłą woźną powiedziała, że może dać 200 złotych. Co jest bardzo ujmujące. Gmina tych pieniędzy wziąć nie może, ponieważ może tylko liczyć na sponsorów np. w kontekście konkretnej zabawki, bo środków finansowych gmina przyjąć nie może. Zazaczył, że chodzi o serce, że zwykli, skromni ludzie, których by nikt nie przypuszczał, to oni się włączają. Słowa otuchy i poparcia płyną od każdego min. od prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego, który natychmiast dzwonił i deklarował chęć pomocy i wsparcia. Nie było na razie takiej potrzeby, ale jest wielu samorządowców, którzy chcieli gminie pomóc. Warto w tym miejscu powiedzieć, że były osoby w naszej gminie, które w tym czasie odbywały bardzo istotne posiedzenie partyjne i mimo tego, że piastują bardzo wyeksponowane stanowiska polityczne wicemarszałka, to nie uczestniczyły w jakimkolwiek spotkaniu kryzysowym w gminie.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Oświaty, Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa Andrzej Mioduski zapytał, czy podbudowa ul. Pocztowej została zniszczona.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że jeśli chodzi o podbudowę to była by spokojna, na pewno została zniszczony chodnik, bo tam dosyć wartko przepływała Słupianka i wody opadowe zostały rozebrane obrzeża od chodników i tam są wypłukania. Podbudowa ul. Pocztowej ma mocną konstrukcję, więc jeśli chodzi o samą drogę to raczej nie została uszkodzona. Nie wiadomo, co ze ścieżką rowerową, bo tam jest inna podbudowa niż na jezdni. Jezdnia nie uległa zniszczeniu. Trzeba poczekać, żeby zobaczyć, co się dzieje, jeśli chodzi o ścieżkę rowerową i na pewno uszkodzeniu uległ chodnik. Jezdnia nie.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka w związku z brakiem pytań i uwag poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słupno na lata 2021-2029.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Józef Romuald Rączkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Piotr Węgliński, Anna Zalewska

NIEOBECNI (2)

Romana Chirzyńska, Jarosław Śliwiński

3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Budżetową Gminy Słupno na 2021 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka w związku z brakiem pytań i uwag poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Budżetową Gminy Słupno na 2021 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Józef Romuald Rączkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Piotr Węgliński, Anna Zalewska

NIEOBECNI (2)

Romana Chirzyńska, Jarosław Śliwiński

4. Zakończenie obrad XXXVIII sesji Rady Gminy Słupno.

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Barbara Sawicka zakończyła posiedzenie sesji słowami "zamykam obrady XXXVII sesji Rady Gminy Słupno".

Przewodniczący
Rady Gminy Słupno

PRZEWODNICZĄCA
Rady Gminy Słupno
M. Sawicka
Małgorzata Sawicka

Przygotowała: Emilia Adamkowska
w Biurze Rady i Informacji Publicznej

Emilia Adamkowska
Emilia Adamkowska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl